

Sygn. akt I C 1178/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Kosińska-Szota

Protokolant: prot. sąd. Kamila Kupiec

po rozpoznaniu 11 września 2019 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko M. M. (1)

o zapłatę 20 272,99 zł

I. zasądza od pozwanej M. M. (1) na rzecz powódki E. M. kwotę 8 731,50 zł (osiem tysięcy siedemset trzydzieści jeden złotych 50/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2017 roku;

II. umarza postępowanie co do kwoty 10 000 zł;

III. oddała dalej idące powództwo;

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 548 zł (tysiąc pięćset czterdzieści osiem złotych) tytułem kosztów procesu;

V. nakazuje uiszczyć pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 935,89 zł (dziewięćset trzydzieści pięć złotych 89/100) tytułem kosztów sądowych;

VI. nie obciąża powódki brakującymi kosztami sądowymi.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka E. M. wniosła o zasądzenie od pozwanej M. M. (1) kwoty 20 272,99 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2017 r. i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że od dnia 23 sierpnia 2017 r. do 26 sierpnia 2017r. przebywała w K. w wynajętej kwaterze u pozwanej i podczas pobytu została pogryziona przez insekty, najprawdopodobniej pluskwy, znajdujące się w łóżku, w którym spała powódka. Powódka podała, że pozwana zaproponowała zmianę pokoju, poprosiła, by nie umieszczać w internecie negatywnej opinii i przekazała powódce 100 zł na leczenie. Powódka wskazała, że na ciele powódki pojawiły się zmiany skórne oraz liczne zaczerwienienia, podwyższona temperatura i zawroty głowy oraz ogólne osłabienie organizmu, zmiany skórne zaczęły się przekształcać w bąble i pęcherze, pojawiło się swędzenie, następnie opuchlizna na rękach i nogach. Powódka w K. nie uzyskała pomocy medycznej, z której skorzystała 27 sierpnia 2017 r. Powódka

wskazała na zakres swoich cierpień w wyniku pogryzień, które spowodowały zmiany na jej skórze i podała koszty poniesione na leczenie z tym związane.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów wg norm przepisanych przyznając, że powódka wraz z D. P. (1) nocowała w jej pokojach gościnnych we wskazanym terminie i po pierwszej nocy zgłosiła pracownikowi pozwanej pogryzienie przez insekty, najprawdopodobniej pluskwy znajdujące się w łóżku, widziała na ciele powódki widoczne czerwone miejsca po ukąszeniach rozdrapane. Pozwana wskazała, że przeniosła powódkę z koleżanką do innego pokoju i obniżyła koszty usługi hotelowej o 100 zł, a w grudniu 2017 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty 50 542,90 zł. Pozwana wskazała, że po rozmowie z A. W. ustaliła, że w chwili meldowania powódka miała na policzku i na szyi zaczerwienione miejsca wielkości 1 grosza, a następnego dnia po zgłoszeniu pogryzień widoczne zaczerwienione krwawe rany, co oznacza, że w tak krótkim czasie nie jest możliwa tak szybka reakcja organizmu na ugryzienia. Zdaniem pozwanej powódka z racji wykonywania pracy wymagającej przemieszczania się często zmieniała miejsca noclegowe i tam też mogła być pogryziona lub przynieść owady lub larwy owadów z własną odzieżą i w ten sposób doszło do ukąszenia.

Na rozprawie w dniu 11 września 2019 r. powódka ograniczyła żądanie zadośćuczynienia o 10 000 zł domagając się zadośćuczynienia w kwocie 10 000 zł i odszkodowania 272,99 zł z odsetkami jak w pozwie.

Pozwana na tejże rozprawie w głosach stron podniosła, iż w kwocie odszkodowania nie powinny się znaleźć należności za X., która jest lekiem przeczyszczającym, L., tabletki na menopauzę i D., tabletki na zapalenie dolnych i górnych dróg oddechowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniach od 23 sierpnia 2017 r. do 26 sierpnia 2017 r. powódka E. M. przebywała służbowo w K.. Powódka wraz z koleżanką D. P. (1) miała wynajęty pokój w nieruchomości pozwanej M. M. (1).

Okoliczności bezsporne

Przed pobytem powódki w K. przebywała ona w delegacji w okresie 11 – 13 sierpnia 2017 r. w J. P. i 18 – 20 sierpnia 2017 r. w B..

Dowód: informacja (...) L. W. z dnia 15.11.2018 r. - k.97

U powódki przed wyjazdem do K. nie występowały żadne zmiany na skórze. Nie miała nawet śladów pogryzienia przez komary.

Dowód:

zeznania świadków: - D. P. (1) – k.119

- L. W. – k.154 verte

- M. M. (2) - k.166

zeznania powódki – k.154 verte

Powódkę do K. przywiózł inny pracownik L. A. T., który w czasie drogi do K. nie widział u powódki żadnych zmian na skórze. A. T. woził powódkę do galerii handlowej w K., gdzie powódka miała swoje stanowisko handlowe.

Dowód: zeznania świadka A. T. – k.154 verte

Powódka i D. P. (1) w pokoju w nieruchomości pozwanej spały na oddzielnych łóżkach. Pokój był czysty, znajdował się w przyziemiu, było w nim chłodno. Podczas pierwszej nocy powódka została pogryziona, sądziła, że przez komary. W

czasie pracy na ciele powódki pojawiły się zaczerwienienia, bąble. Kolejnej nocy ponownie została pogryziona. Będąc w pracy czuła dreszcze, miała podwyższoną temperaturę. Powódka założyła też sweter, chociaż było upalnie, by nie epatować zmianami na skórze, tym bardziej, że miała kontakt z klientami sprzedając suszone owoce. Powódka czuła zarówno swędzenie, jak i ból, zmiany były czerwone, pęcherze pękały. Powódka rozmawiała z innymi pracownikami i ktoś wspomniał, że przyczyną mogą być pogryzienia przez pluskwy. Powódka z D. P. (1) sprawdziły informacje o pluskwach w Internecie i wynikało z nich, że owady te żerują w ciemności i pozostawiają ślady po ugryzieniach, takie jak u powódki. Wieczorem powódka i D. P. (1) wróciły do pokoju, nie zapaliły światła, po podniesieniu materaca na łóżku, na którym spała powódka i zaświeceniu latarki w telefonie, dwa insekty zaczęły uciekać, a powódce udało się zabić jednego.

Dowód:

zeznania świadka D. P. (1) – k.119

zeznania powódki – k.154 verte

Powódka zgłosiła to zdarzenie pracownikowi pozwanej A. W., który mówił powódce i D. P. (1), by zachowywały się cicho, ponieważ pozostali lokatorzy nie muszą o tym zdarzeniu wiedzieć. Powódka żądała kontaktu z właścicielką, która pojawiła się później, około 22-ej. Gdy pozwana przyjechała, nie oglądała z powódką pokoju, lecz od razu przeniosła powódkę i D. P. do pokoju wyżej.

Dowód:

zeznania świadka D. P. (1) – k. 119

zeznania powódki – k.154

zeznania pozwanej – k.128

Początkowo na ciele powódki pojawiły się zmiany skórne oraz liczne zaczerwienienia. U powódki pojawiła się następnie podwyższona temperatura, ogóle osłabienie organizmu. Z upływem czasu zmiany skórne przekształciły się w bąble i pęcherze, które zaczęły swędzieć powódkę, a na nogach i rękach pojawiła się opuchlizna, zaś z pęcherzy zaczął wyciekać płyn surowiczny. Powódka w związku z tym z kolegą z innego stoiska udała się do dwóch przychodni w K., lecz ze względu na okres wakacyjny oraz brak dermatologa nie uzyskała pomocy medycznej. Powódka w związku z tym zakupiła w aptece maści i wapno. Powódka oprócz dolegliwości fizycznych, odczuwała uczucie wstydu i skrępowania.

Dowód:

zeznania świadka D. P. (1) – k.119

zeznania powódki – k.154

Powódkę do O. W.. odwoził również A. T. i zobaczył u niej opuchliznę i zmiany na twarzy oraz w dolnych częściach nóg. Zmiany te miały wygląd czerwonych plam, siniaków, z których ciekła wydzielina. Powódka wyglądała jak po pobiciu i A. T. spytał powódkę co się stało. Powódka opowiedziała mu o pogryzieniach i ujawnieniu robactwa.

Dowód: zeznania świadka A. T. – k.154 verte

Następnie powódkę odebrała jej szefowa, która zobaczyła spuchniętą twarz, ślady po ugryzieniach z których wyciekała jakaś ciecz. L. W. zawiozła powódkę do szpitala, gdzie uzyskała pomoc medyczną. W dniu 27 sierpnia 2017 r. lekarz stwierdził odczyn zapalny po owadach, liczne pogryzienia przez pluskwy.

Dowód:

karta informacyjna z dnia 27.08.2017 r. – k.18

zdjęcia – k.26 - 28

zeznania świadka L. W. – k.154 verte

zeznania powódki – k.154 verte

Syn powódki po powrocie przez powódkę z K. widział u swojej matki liczne rany, czerwone pęcherze na policzki, na rękach i nogach. Powódka miała opuchliznę. Wcześniej powódka nie miała żadnych problemów ze skórą.

Dowód: zeznania świadka M. M. (2) - k.166

W dniu 31 sierpnia 2017 r. powódka udała się do (...) s.c. w S.. Lekarz chorób wewnętrznych stwierdził stan po pogryzieniu przez pluskwy określając początek leczenia na 27 sierpnia 2017 r. i zalecił leki. Powódka była jeszcze na wizycie w dniu 4 września 2017 r. Lekarz wówczas wskazała na liczne pogryzienia całego ciała, zaczerwienienia miejsc po ugryzieniu o średnicy 5 cm.

Dowód: kserokopia dokumentacji medycznej nadesłanej przez (...) s.c. w S. - k.125 – 126

Powódka poniosła wydatki na zakup lekarstw, maści i kosmetyków w łącznej kwocie 231,50 zł. Przebywała na zwolnieniu lekarskim około 1 miesiąca.

Okoliczności bezsporne

Jest wysoce prawdopodobne, że powódka została ukąszona przez pluskwy. Na ich skutek wystąpił u powódki stan zapalny skóry tj. rumień, obrzęk, bąble, pęcherze, wydzielina strupy, nadżerki, a obecnie blizenki, odbarwienia i przebarwienia drobne blizenki, odbarwienia i przebarwienia zaburzenia trofiki powstały w wyniku uszkodzenia skóry właściwej i zastąpienia jej włóknistą tkanką łączną. W toku całego procesu leczenia wielokrotnie dochodziło do wtórnych zmian zapalnych, ropnych, wikłających główny proces, powodując utrudnienia gojenia i w konsekwencji większe zmiany chorobowe. Leczenie powódki było zasadne, zgodne ze sztuką lekarską i dostosowane do sytuacji chorobowej powódki, która wymagała stosowania kosmetyków, maści i lekarstw, przebiegało wieloetapowo i dostosowane było do zmieniającego się obrazu chorobowego. Wskutek ukąszeń doszło u powódki do zaburzenia dotychczasowego trybu życia, ponieważ wystąpiła zbyt duża wrażliwość skóry, konieczność nienarażania na promienie słoneczne. Powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowi wynoszącego 1 %, obecnie zmiany chorobowe są utrwalone i nie należy spodziewać się ich pogorszenia w przyszłości. Blizenki, po latach nawet niewielkie pozostałości w postaci przebarwienia, odbarwienia, zaniku pozostaną trwałym śladem przebytego zdarzenia zapalnego, choć patologia ta dotyczy niewielkiego wycinka zakrytej skóry

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu dermatologii A. Z. - k.183 – 191

opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu dermatologii A. Z. - k.205 - 208

Powódka przez długi okres miała uczucie obecności na ciele insektów. W miejscach po ugryzieniach pozostały ślady i blizny. Przez dwa tygodnie ograniczała wyjścia z domu ze względu na wygląd zmian skórnych

Dowód:

zdjęcia ciała powódki - k.90-93

zeznania powódki – k. 154 verte

Powódka wezwała pozwaną do zapłaty m.in. kwot 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 272,99 zł tytułem odszkodowania w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma z dnia 30 listopada 2017 r. doręzonego pozwanej 4 grudnia 2017 r.

Okoliczności bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Ze względu na ograniczenie powództwa o zadośćuczynienie o kwotę 10 000 zł, Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie na mocy art.355 1 k.p.c. mając na względzie treść art.203 § 4 k.p.c. (pkt II wyroku).

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w kwocie 8 731,50 zł, przy czym co do zadośćuczynienia w kwocie 8 500 zł, zaś co do odszkodowania w kwocie 231,50 zł.

Sąd nie przeprowadzał dowodu z dokumentów dołączonych do pozwu i odpowiedzi na pozew, ponieważ żadna ze stron nie kwestionowała faktów z nich wynikających. Uznać więc należało, że fakty z nich wynikające są bezsporne. Istotne dla sprawy miało ustalenie po pierwsze, czy do pogryzienia przez insekty (pluskwy) doszło w pokoju najmowanym przez pozwaną, po drugie, w razie pozytywnego ustalenia pierwszej kwestii, w jakiej wysokości pozwana ponosi odpowiedzialność na podstawie art.415 k.c.

Stwierdzić należy, że z przeprowadzonych dowodów w postaci zeznań świadka D. P. (1), powódki i pozwanej wynika, że w pokoju najmowanym przez pozwaną, powódka została ukąszona przez pluskwy. Trudno uznać, że powódka wymyśliła tę wersję zdarzeń, by uzyskać zadośćuczynienie od pozwanej. Zdaniem Sądu, z zeznań świadka D. P. i powódki jednoznacznie wynika, że w czasie dwóch pierwszych noclegów u pozwanej powódka była pogryziona przez insekty, a drugiego dnia pobytu po przyjeździe z pracy nie zapalając światła widziała dwie pluskwy, przy czym jedna uciekła, a drugą zabiła. Powódka podała, że pokazała pluskwę pracownikowi pozwanej, żądały kontaktu z właścicielką i dopiero wtedy zostały z D. P. (1) przeniesione do innego pokoju na wyższym piętrze. Trudno uznać, by powódka była na tyle zapobiegliwa, by podać takie informacje nie wiedząc, że ich weryfikacja nie będzie możliwa, wskutek śmierci pracownika pozwanej A. W.. Ponadto wskazać wypada, że gdyby pozwana miała jakiegokolwiek wątpliwości, bądź była pewna braku insektów w pokoju, w którym nocowała powódka z koleżanką, nie przeniosłaby powódki i D. P. do innego pokoju, nie wręczyłaby jej 100 zł i nie prosiła o umieszczenie negatywnej opinii w Internecie, jak również razem z powódka i D. piątejką razem udalby się do pokoju celem jego oględzin. Zwrócić należy także uwagę, że z zeznań powódki i świadka D. P. (1) jednoznacznie wynika, że zostały przeniesione do innego pokoju po dwóch dobach, a nie po jednej, jak twierdziła pozwana. Gdyby uznać wersję pozwanej za prawdziwą, wówczas powódka i świadek D. P. nie miałyby możliwości zaobserwowania pluskiew i zabicia jednej z nich. Dodatkowo z zeznań pozwanej wynika, że po wezwaniu przez pracownika na skutek zgłoszenia przez powódkę o pogryzieniu przez pluskwy, widziała ona na twarzy i nogach powódki pogryzienia z płynem surowicznym, co wskazuje, że nie mogło to być po pierwszej nocy po pogryzieniu. Także okoliczność, że w czasie pobytu powódka - po ustaleniu przyczyny pogryzienia i ujawnieniu insekta - zgłosiła pracownikowi pozwanej o pogryzieniu świadczy o prawdziwości wersji, a nie przerwaniu na pozwaną odpowiedzialności za zdarzenie, które miałyby mieć miejsce gdzie indziej. Ponadto, z zeznań świadka A. T. i L. W. oraz syna powódki M. M. (2) wynika, że przed wyjazdem do K. na ciele powódki nie było żadnych zmian na skórze. Zdaniem Sądu, zeznania świadków D. P. (1), A. T., L. W. i M. M. (2) uznać należało za spójne, logiczne i konsekwentne. Potwierdza je również dokumentacja medyczna powódki, która wskazuje na relację powódki i wskazanych świadków, iż przed wyjazdem do K. powódka nie miała na ciele żadnych śladków pogryzień, a nadto, że wcześniej nie leczyła się na żadne choroby skóry. W związku z tym na podstawie wskazanych dowodów osobowych, jak i dokumentacji medycznej ustalić należało, iż do pogryzienia powódki doszło w nocy 23/24 i 24/25 sierpnia 2017 r. w pokoju najmowanym od pozwanej. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej w przeważającej części, zupełnie nie korelują z zeznaniami powódki, świadka D. P. (1), jak i zapisami w dokumentacji medycznej powódki. Pozwana nie udowodniła zgodnie z art. 6 k.c., by do pogryzienia powódki doszło w innym miejscu i czasie, jak również, że meldując się u pozwanej miała zmianę na twarzy wielkości 1 grosza. Z tego względu odpowiedzialność pozwanej wynika z przepisu art.415 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w razie spowodowania uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Celem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej – tzw. krzywdy czyli cierpień fizycznych (takich jak ból) i cierpień psychicznych stanowiących ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które mogą nastąpić w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną krzywdę (G. Bieniek w: Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Księga Trzecia – Zobowiązania, tom I, Wyd. Praw. Warszawa 1996, s. 368).

W kontekście powyższego ustalić należało, czy powódka doznała krzywdy, jaki był zakres doznanych przez nią obrażeń, rozmiar bólu i cierpienia, utrudnienia i niedogodności w życiu codziennym, czas trwania leczenia oraz stopień ustalonego uszczerbku na jej zdrowiu.

Sąd nie mając wiadomości specjalnych, posiłkował się - w myśl przepisu art. 278 § 1 k.p.c. - dowodem z opinii biegłego sądowego z zakresu dermatologii.

Opinia biegłego dermatologa potwierdziła wystąpienie u powódki stanu zapalnego skóry na skutek ukąszeń przez pluskwy. Opinia została sporządzona szczegółowo, jednoznacznie wyjaśniając tezy w opinii podstawowej, jak i w uzupełniającej sporządzonej na skutek uwag obu stron.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że biegły dokonał szczegółowej analizy przyczyn stanu zapalnego skóry i wykluczył inne, niż pogryzienie przez pluskwy, przyczyny, czemu dał wyraz w opinii podstawowej i uzupełniającej. Ponadto, na co Sąd wskazywał w rozważaniach dotyczących zasady odpowiedzialności pozwanej, wynika to nie tylko z dokumentacji medycznej, ale i zeznań świadków i powódki. Słusznie też biegły zwrócił uwagę, iż lekarze, którzy leczyli powódkę po powrocie z K. konsekwentnie wskazywali na ukąszenia przez te insekty. Biegły uzasadnił również i wykluczył jako czynnik sprawczy wykonywaną przez powódkę pracę i brak higieny, przy czym zwrócić należy uwagę, że pozwana w tym zakresie nie przedstawiła żadnego dowodu przeciwnego, który wykluczyłby jako przyczynę zmian na skórze powódki ukąszenia przez insekty.

Mając powyższe na względzie i związek przyczynowy między noclegiem powódki w nieruchomości pozwanej a stanem zapalnym skóry i wynikającymi z niego konsekwencjami wskutek ukąszeń przez insekty, Sąd uznał, że widoczne na skórze powódki zmiany powstałe w wyniku pogryzienia przez pluskwy, swędzenie i ból, obrzęk kończyn, podwyższona temperatura, uczucie wstydu i skrzepowania, przebywanie na zwolnieniu lekarskim, dyskomfort odczuwany przez powódkę, ustalony uszczerbek na zdrowiu powódki i pozostałe na ciele powódki blizny, odbarwienia i przebarwienia stanowią o doznanej przez nią krzywdzie. Adekwatnym zadośćuczynieniem, by załagodzić jej skutki będzie kwota 8 500 zł. Sąd uwzględnił z jednej strony wygląd zmian i występujące u powódki skrzepowanie, nieprzyjemne odczucia związane z bólem, świądem i obrzękiem, trwale niewielkie blizny, odbarwienia i przebarwienia, ale jednocześnie i to, że powódka nie przebywała na długim zwolnieniu lekarskim, uszczerbek na zdrowiu jest niewielki, bo 1 – procentowy. Kwota 8 500 zł w pełni zrekompensuje zarówno cierpienia fizyczne powódki, jak i psychiczne. W pozostałej części zadośćuczynienie podlegało oddaleniu jako zbyt wygórowane i nieuzasadnione.

Sąd uwzględnił powództwo o odszkodowanie na mocy art. 444 § 1 k.c. Powódka domagała się kwoty 272,99 zł. Słusznie pozwana zarzuciła, że część wydatków związanych z poniesionymi przez powódkę kosztami leczenia nie pozostaje w związku przyczynowym z pogryzieniem przez owady w lokalu pozwanej. Sąd od sumy kwot wynikającej z paragonów k.35 w kwocie 272,99 zł odjął koszty zakupu leku o nazwie L. 34,95 zł, X. B. 2 zł i szamponu do włosów zniszczonych 4,54 zł, co daje kwotę 231,50 zł. Zwrócić należy uwagę, że biegły nie kwestionował zasadności leczenia powódki określonej w dokumentacji medycznej nie analizując pozycji określonych w paragonach na k.35. Z tego względu Sąd zasądził od pozwanej odszkodowanie w kwocie 231,50 zł. Wskazać należy, że D. jest antybiotykiem, a taki lek był zalecany przez lekarzy leczących powódkę. Ponadto, antybiotyk ten zalecany jest nie tylko do leczenia zakażenia

górnym i dolnym dróg oddechowych, ale i zakażenia skóry i tkanek miękkich. Zatem w tym zakresie nie sposób przyznać rację pozwanej.

Sąd zasądził łącznie kwotę zadośćuczynienia i odszkodowania 8 731,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2017 r., zgodnie z art.481 k.c., tj. od dnia następnego po upływie 7-dniowego terminu do zapłaty, który upłynął bezskutecznie 11 grudnia 2017 r., co wynikało z niekwestionowanego przez pozwaną wezwania do zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art.100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając przy uwzględnieniu, że powódka wygrała proces w 43 %. Powódka poniosła koszty zastępstwa procesowego 3 600 zł, a zatem należy się jej od pozwanej 43 % z tej kwoty, a więc 1 548 zł.

Wobec zwolnienia powódki od kosztów sądowych Sąd, zgodnie z art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał uiścić pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku 43% wszystkich kosztów sądowych: opłaty od pozwu 1 014 zł i kosztów wynagrodzenia biegłego 745,95 zł i 416,54 zł, łącznie 2 176,49 zł, a więc kwotę 935,89 zł, nie obciążając powódki brakującymi kosztami, które wyniosłyby 1 240,60 zł.